

KULTURA FIZYCZNA SZANSĄ W DOŚWIADCZANIU PRESTIŻU SPOŁECZNEGO PRZEZ OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE

U podłoża poglądów na pomnażanie szans życiowych osób niepełnosprawnych tkwi przekonanie, że najważniejszą wartością jest człowiek, również wtedy, gdy jest to osoba pod jakimś względem niepełnosprawna. Ta koncepcja pedagogiczna jest wyrazem najszerzej pojętego humanitaryzmu, zgodnie z którym społeczeństwo powinno każdą, choćby najbardziej niepełnosprawną osobę traktować na równi z innymi przyznając jej prawa wyznaczone przez samą godność człowieka.

Poglądy te ulegały znacznym przeobrażeniom, zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach. Zmiany kształtowały się głównie pod wpływem pewnych przewartościowań w stosunku do osób niepełnosprawnych. Najistotniejszą jednak innowacją, widoczną w ostatnich latach w teorii i praktyce kształcenia specjalnego jest jego dekategoriacja i wiązanie ze szkolnictwem powszechnym, co stwarza szansę przejścia od izolacji osób niepełnosprawnych do ich integracji ze światem ludzi pełnosprawnych. Załączki myślenia o edukacji inkluzyjnej odnajdujemy w dziele Jędrzeja Śniadeckiego *O fizycznym wychowaniu dzieci*, które inspirowało wiele pokoleń przyrodników, lekarzy i pedagogów do twórczej i godnej posługi myślenia. Przemawiając za powszechnością wychowania fizycznego nie zapomniał Śniadecki o dzieciach, wobec których „natura zawiodła”, dzieciach specjalnej troski. Dał temu wyraz pisząc, iż „wychowanie fizyczne, ułożone dla szczęścia człowieka, powinno być takie, aby każdy mógł z niego korzystać (...). Wszakże i kaleki, i niedołęgi mają swoje zdrowie, mają swoje szczęście (...). Nie masz więc takiego niedołęgi, którego by na coś ukształcić, ukształconego do czegoś użyć nie podobna. Lecz takowe wychowanie tym większego potrzebuje zastanowienia i tym większej pilności, że należy w każdym szczególnym przypadku poznać lub

zgodną i ocenić wszystko dobro, jakie z tych nieszczęśliwych wydobyć, że tak rzeknę, dla nich samych i dla społeczności można”¹.

Syntezą owego myślenia o „kalectwie i niedołążności” było – moim zdaniem – przekonanie Śniadeckiego, iż „dusza nie podpada kalectwu, a niedołążność i kalectwo umysłu, chociaż nam codziennie podpadają pod oczy, zdarzają się nawet w najpiękniejszym ciele, a co gorsza, są niekiedy dziełem samych filozoficznych wychowawców”². Ideowe przesłanie tych myśli Śniadeckiego było intelektualnym i emocjonalnym stymulatorem rozwoju edukacji inkluzyjnej, a w niej także wychowania fizycznego specjalnego. Zostały one rozwinięte w dziełach Marii Grzegorzewskiej, twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej, której słowa: „nie ma kaleki, jest człowiek” ukazują jednostkę – bez względu na jej kalectwo lub rodzaj upośledzenia – przede wszystkim jako istotę ludzką, z jej potrzebami, pragnieniami i dążeniami³. W tym ujęciu pedagogikę specjalną uznać można za miernik kultury każdego społeczeństwa. Swoistość pedagogiki specjalnej jako gałęzi pedagogiki ogólnej tkwi nie w odmienności form pracy, lecz w odmienności samego wychowanka.

Skuteczność oddziaływań rehabilitacyjnych w pracy z osobami niepełnosprawnymi zależy w znacznym stopniu od nauczyciela jako centralnej postaci w procesie wychowania. Maria Grzegorzewska dzieląc poglądy innych pedagogów (G. Piramowicz, J.W. Dawid, S. Baley, S. Szuman, Z. Mysłakowski) na temat powinności nauczyciela powiada, iż musi to być ktoś, kto potrafi otulić płaszczem swojej obecności każde, potrzebujące pomocy dziecko, kto potrafi skoncentrować swoją uwagę na godności i wartości każdej jednostki, której niesie pomoc i na tkwiących w każdej z nich potencjalnych ludzkich wartościach. Jakość życia – zdaniem Marii Grzegorzewskiej – zależy przede wszystkim od wartości, podług których człowiek tworzy, rozwija i buduje własną tożsamość osobową⁴. Musi więc to być człowiek wolny, etycznie uspołeczniony i pełny, otulony spiszowym nakazem wewnętrznym, który tak pięknie sformułował Jan Władysław Dawid mówiąc, że trzeba być sobą, inaczej przestanie się istnieć moralnie.

W *Listach do młodego nauczyciela* Maria Grzegorzewska wpisuje również radość, dobroć i przyjaźń do kategorii edukacyjnych. Radość z wyników

¹ J. Śniadecki (1990), *O fizycznym wychowaniu dzieci*, Kraków: 12-14.

² M. Demel (2005), *O dwóch sposobach czytania Śniadeckiego*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, 8-9: 4-7. J. Śniadecki (1990), dz. cyt.

³ M. Grzegorzewska (1996), *Listy do młodego nauczyciela*, Warszawa: 7-147.

⁴ T. Maszczak (2005), *Jędrzej Śniadecki jako prekursor wychowania fizycznego specjalnego*. W: T. Frołowicz [red.], *Jędrzej Śniadecki o fizycznym wychowaniu dzieci – 200 lat później*, Gdańsk: 59-66.

choćby najdrobniejszych, radość budzenia inicjatywy i zapału innych, radość budzenia się do życia coraz wyraźniej całej gromady i poszczególnych jednostek, radość życzliwej i skutecznej pomocy w procesie wzrastania wychowanków w kulturze, w zdobywaniu wiedzy. Dobroć człowieka – zdaniem M. Grzegorzewskiej – jest największą wartością. Przy tym nie chodzi tylko o to, aby nikogo nie krzywdzić, lecz nieść pomoc innym. Z całą pewnością jest to jedna z podstawowych właściwości dobrego nauczyciela wychowawcy. I wreszcie przyjaźń – ze wszystkich rodzajów miłości – to uczucie najbardziej zintelektualizowane i połączone różnymi formami świadomości. Przyjaźń trwa i rozwija się, kształtuje i wzbogaca siłą wspólnych dynamicznych przeżyć⁵. Można więc powiedzieć, że M. Grzegorzewska stworzyła oryginalną i prekursorską, jak na owe czasy, jednolitą koncepcję edukacyjną, która była jedną z pierwszych teoretycznych inspiracji rozwoju pedagogiki specjalnej w naszym kraju i na świecie. Warto tutaj przypomnieć, iż Zofia Sękowska – uczennica M. Grzegorzewskiej, czołowy polski ortopedagog, przesuwa granice oddziaływań pedagogiki specjalnej poza szkolnictwo specjalne, zwłaszcza na grunt edukacji integracyjnej i inkluzyjnej⁶.

Pedagogia Marii Grzegorzewskiej wyrastała z fascynacji i szacunku wobec systemu wychowawczego Janusza Korczaka. System ten kreował zorganizowaną społeczność dziecięcą w wolności wyboru drogi życia, z tęsknotą do lepszego jutra, z wolą do samowychowania, do wspinania się coraz wyżej oraz umiejętności życia zespołowego. Stale obserwując i poznając dziecko, trzeba się uczyć wiązać mozolnie szczegóły i sprzeczne nieraz objawy w logiczną całość, żeby poznać, żeby zrozumieć i tę niewiadomą jaką jest dla nas każde dziecko. Chcę nauczyć – pisał J. Korczak – rozumieć i kochać cudowne, pełne życia i olśniewających niespodzianek twórcze dziecięce nie wiem⁷. Miłość do dziecka jest najważniejszą ideą pedagogiki Janusza Korczaka. W tym miejscu warto przypomnieć, że była to także idea Jana Władysława Dawida, który w swoim dziele *O duszy nauczycielstwa* miłość dusz ludzkich uznał za istotę nauczycielskiego powołania, za główną cechę osobowości nauczyciela⁸.

Ważnym momentem w rozwoju pedagogiki specjalnej było zapoczątkowanie edukacji inkluzyjnej. Dawał temu wyraz, i to w europejskim wymiarze, Aleksander Hulek, który pisał, iż najistotniejszą zmianą w teorii i praktyce kształcenia specjalnego, która dokonała się w naszym kraju w II połowie minionego wieku, była jego dekategoriacja i wiązanie go ze szkolnictwem

⁵ M. Grzegorzewska (1996), dz. cyt.: 148-154.

⁶ Z. Sękowska (1989), *Wprowadzenie do pedagogiki specjalnej*, Warszawa.

⁷ J. Korczak (1958), *Jak kochać dziecko*, Warszawa.

⁸ W. Okoń (2000), *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*, Warszawa: 19-66.

powszechnym. Było to nawiązanie do stanowiska wyrażonego przez grupę ekspertów UNESCO, która określiła kształcenie specjalne jako elastyczny system ułatwień wychowawczych stosowany wobec tych uczniów, którzy mają różnego rodzaju i stopnia trudności w nauce, spowodowane czynnikami zewnętrznymi lub wewnętrznymi, zaburzeniami fizycznymi lub psychicznymi. Również Raport Brytyjski, zamiast kategorii upośledzenia jako podstawy organizacji szkolnictwa specjalnego, wysunął koncepcję „specjalnych edukacyjnych potrzeb” (ang. *special education needs*). Podkreśla się w nim wspólnotę potrzeb ludzi pełnosprawnych z niepełnosprawnymi. Nie utrzymuje się podziału dzieci i młodzieży według rodzaju i stopnia upośledzenia. W zamian określa się i akcentuje możliwości uczniów, ich zachowane sprawności, potrzeby rozwojowe i warunki. Ideę tę, obok A. Hulka, rozwijali w naszym kraju już w połowie ubiegłego wieku pionierzy rehabilitacji medycznej, społecznej i zawodowej: W. Dega, H. Larkowa, O. Lipkowski i inni.

W tym kontekście należy podkreślić, iż część naszych pedagogów ukierunkowała swój wysiłek na wpisanie kultury fizycznej w proces rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Ważnym krokiem w tym kierunku było wprowadzenie, do Metody Ośrodków Pracy, wychowania fizycznego jako równoprawnego działu procesu rehabilitacji. W ten sposób tę metodę pracy zasilono o adaptacyjne, stymulacyjne i kompensacyjne walory, jakie płyną z wychowania fizycznego specjalnego. Tą drogą dokonano wysiłku na rzecz zrównoważonego oddziaływania w trzech ludzkich wymiarach: biologicznym, psychicznym i społecznym. Ma to również swoje odzwierciedlenie w rozwijanej w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej Dostosowanej Aktywności Ruchowej (ang. *Adapted Physical Activity*). Można powiedzieć, iż jest to nowy rodzaj postępowania rehabilitacyjnego. Dostosowana aktywność ruchowa, w tym nowym ujęciu, polega na integrowaniu różnych obszarów kultury fizycznej w jeden system oraz wykorzystaniu ich w sposób maksymalnie dostosowany do potrzeb i możliwości osób niepełnosprawnych. System ten dopełnia w pewnym stopniu wychowanie fizyczne i sport osób niepełnosprawnych oraz specjalne programy usprawniania ruchowego.

Idea edukacji inkluzyjnej osób niepełnosprawnych stała się w ostatnich latach przedmiotem wielu teoretycznych rozważań i dyskusji. Doświadczenia w tej dziedzinie obaliły potoczne przekonanie, że miejscem edukacji dla dzieci niepełnosprawnych mogą być tylko szkoły specjalne. Ratyfikowana przez Polskę Konwencja Praw Dziecka oraz nowa ustawa oświatowa dały niepełnosprawnemu dziecku prawo do korzystania z powszechnie obowiązujących form kształcenia, zobowiązując władze oświatowe do tworzenia optymalnych warunków umożliwiających wszechstronny rozwój, a rodzicom możliwość korzystania z prawa do swobodnego wyboru drogi edukacyjnej

dla swojego dziecka. Efektem takiego podejścia było wprowadzenie koncepcji szkoły integracyjnej⁹.

Istotną rolę w edukacji inkluzyjnej odgrywają nauczyciele wychowania fizycznego, którzy potrafią zaakceptować odmienność wychowanków i dostosować wymagania do indywidualnych możliwości rozwojowych uczniów. Wyzwalając inicjatywę i pomysły uczniów wyrabiają ich samodzielność. Takie sposoby nauczycielskiego postępowania mogą przyczynić się do zwiększenia poczucia własnej wartości uczniów niepełnosprawnych niosąc przy tym radość ze wspólnego działania.

Współczesne koncepcje europejskiego wychowania fizycznego zakładają całościowe wspieranie rozwoju ucznia obejmujące jednocześnie jego kondycyjne, kognitywne, socjalizacyjne i emocjonalne aspekty. Warto w tym miejscu podkreślić, że w europejskim wychowaniu fizycznym obserwuje się dwie nowe tendencje w konstruowaniu i realizacji programów szkolnych: treściową wolność i całościowe wspieranie. Treściowa wolność wyraża się głównie w tym, że reformowane w większości krajów europejskich programy nauczania odstępują od treściowego formułowania kształcenia i wychowania na rzecz określenia oczekiwanych efektów tego procesu. Standardy wymagań i związane z nimi treści lekcji określają poszczególni nauczyciele lub konferencje nauczycieli¹⁰.

Od współczesnego nauczyciela oczekuje się, iż stanie się on wychowawcą na miarę XXI wieku, nauczycielem z europejską tożsamością i profesjonalizmem, który potrafi dysponować wiedzą i wspomagać rozwój swoich wychowanków¹¹. Niepowtarzalność sytuacji wychowawczych w połączeniu z różnorodnością predyspozycji uczniów i nauczycieli, zwłaszcza w edukacji inkluzyjnej, wyklucza całkowicie – zdaniem niektórych pedagogów i socjologów – możliwość sporządzenia wyczerpującego zestawu skutecznych działań pedagogicznych. Istotne jest, aby nauczyciel znał i rozumiał prawa i teorie naukowe pozwalające z większym prawdopodobieństwem przewidywać doraźne i odległe skutki swojego oddziaływania na organizm i osobowość ucznia¹².

⁹ T. Maszczak (2004), *Kultura fizyczna jako globalne wyzwanie edukacyjne i integracyjne*. W: T. Koszczyk, M. Lewandowski, W. Starościak [red.], *Wychowanie i kształcenie w reformowanej szkole*, Wrocław.

¹⁰ J. Pośpiech (2006), *Jakość europejskiego wychowania fizycznego w świetle badań*, Racibórz. J. Nowocień (2013), *Studium o pedagogice kultury fizycznej*, Warszawa: 174-204.

¹¹ K. Denek (2006), *Bilansowanie reformowania edukacji w Polsce*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, 11-12: 4-10. K. Zuchora (2016), *Dialogi olimpijskie*, Warszawa: 221-255.

¹² H. Grabowski (1999), *Teoria fizycznej edukacji*, Warszawa. Z. Dziubiński (2011), *Socjalizacja do kultury fizycznej*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa: 199-215.

Mając na uwadze niektóre uzdolnienia i osiągnięcia osób niepełnosprawnych, w toku pracy z nimi próbujemy zgromadzić niezbędne przesłanki do ewentualnego zweryfikowania założenia o „korzyści płynącej z uszczerbku”. Moglibyśmy wówczas mówić o edukacji inkluzyjnej jako nowej przestrzeni edukacyjnej i o twórczym nauczycielu wychowania fizycznego, który potrafi – jak pisał Jędrzej Śniadecki – „w każdym szczególnym przypadku poznać lub zgadnąć i ocenić wszystko dobro”, jakie z osób niepełnosprawnych można wydobyć dla nich samych i dla społeczeństwa.

Szansę na pomnażanie prestiżu społecznego osób niepełnosprawnych intelektualnie otwiera udział w Olimpiadach Specjalnych. Ruch Special Olympics jest swoistym fenomenem końca XX wieku. Rozwija się z powodzeniem w 180 krajach na świecie, a w 1988 roku został oficjalnie uznany przez MKOl. Aktualnie ponad 3 miliony osób niepełnosprawnych intelektualnie bierze udział w programach Special Olympics obejmujących 30 dyscyplin sportów letnich i zimowych. Nad ich sprawną organizacją czuwa Międzynarodowy Komitet Olimpiad Specjalnych z siedzibą w Waszyngtonie oraz sześć biur rozwoju w poszczególnych częściach świata: Europie, Afryce, Ameryce Południowej, Azji, Karaibach i Oceanii.

Koncepcja międzynarodowego ruchu Special Olympics powstała w końcu lat sześćdziesiątych minionego stulecia i zakładała, iż poprzez trening sportowy, udział w zawodach i różnych formach rekreacji ruchowej zostanie stworzona dla niepełnosprawnych intelektualnie szansa powrotu do życia wśród tych, których los obdarzył pełnym intelektem. Uczestnictwo w programie Special Olympics miało być drogą do kształtowania charakteru, rozwoju sprawności fizycznej, manifestowania swoich uzdolnień i wykorzystania ukrytego ludzkiego potencjału¹³. Filozofia tego ruchu¹⁴ oparta jest na przeświadczeniu, że niepełnosprawni intelektualnie posiadają duże możliwości psychiczne i fizyczne, które można wydobyć przy właściwej pomocy, instruowaniu i nauce. Ideą przewodnią jest przekonanie, iż udział w zawodach osób o takim samym poziomie intelektualnym jest najbardziej odpowiednim środkiem do mierzenia wzrostu postępu w pracy z nimi, a także najlepszym bodźcem wpływającym na ich rozwój osobowy. Sport jest dla nich najszybszą i najpewniejszą drogą do nabrania wiary w swoje możliwości, poprawy własnej sprawności, ciągłego rozwoju. Wpływając pozytywnie na rozwój psychiczny i intelektualny przyczynić się może do podniesienia jakości ich życia, wzmocnienia więzi

¹³ International Summer Special Olympics Games. Special Olympics Inc. Created and Sponsored by The Joseph P. Kennedy, Jr. Foudation.

¹⁴ Philosophy of Special Olympics. Special Olympics Inc. Created and Sponsored by The Joseph P. Kennedy, Jr. Foudation.

rodziny i społecznych, otwiera również drogę do pomnażania prestiżu społecznego na własną miarę. Naczelnymi hasłami ruchu Special Olympics są sprawność, odwaga, czynny udział i radość.

Program Special Olympics obejmuje wychowanie fizyczne, trening sportowy oraz zawody. Jest to całoroczny system treningu sportowego dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w różnym stopniu do realizacji przez szkoły, kluby i centra w kilkunastu dyscyplinach sportu. Zwieńczeniem tej całorocznej pracy jest udział w zawodach sportowych: lokalnych, regionalnych, narodowych i międzynarodowych, zwanych olimpiadami specjalnymi. Największym wydarzeniem dla uczestników tego ruchu jest udział w ogólnosiwiatowych olimpiadach specjalnych, które odbywają się co cztery lata w sportach letnich i zimowych. Zachowany jest w tych imprezach ceremoniał olimpijski: wciągnięcie flagi na maszt, zapalenie znicza, złożenie przysięgi itp.¹⁵

Rozwój programu Special Olympics zapoczątkowała Eunice Kennedy Shriver, kierująca fundacją im. Jozepha P. Kennedy`ego i patronująca w skali światowej olimpiadom specjalnym. Ważnym etapem w rozwoju ruchu Special Olympics w Polsce było utworzenie w 1990 roku Stowarzyszenia Sportowego dla Osób Upośledzonych Umysłowo – Olimpiady Specjalne – Polska, którego celem jest między innymi popularyzacja, uczestnictwo, rozwój i organizacja sportu, rekreacji, rehabilitacji ruchowej, turystyki i innych form mających wpływ na doskonalenie sprawności fizycznej i psychicznej osób niepełnosprawnych intelektualnie, a także reprezentowanie sportu polskiego dla osób niepełnosprawnych intelektualnie na arenie międzynarodowej. Doniosłym momentem dla polskiego ruchu Special Olympics było uzyskanie w 1989 roku I stopnia akredytacji przy Special Olympics International w Waszyngtonie. Kolejne zawody sportowe organizowane z udziałem ekip zagranicznych sprawiają, iż wzrasta stopniowo zainteresowanie życiem osób niepełnosprawnych intelektualnie w naszym kraju. Potwierdzeniem tego mogą być Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych, które odbyły się we wrześniu 2010 roku w Warszawie z udziałem 57 reprezentacji narodowych z całej Europy, liczących łącznie prawie 1600 zawodników z niepełnosprawnością intelektualną. Do pomocy zgłosiło się wówczas ponad 3 tysiące wolontariuszy. W 2015 roku odbyły się XIV Światowe Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych, w których wzięło udział ponad 7 tysięcy zawodników ze 177 krajów świata¹⁶.

¹⁵ T. Maszczak (1994), *Special Olympics jako nowe zjawisko w światowym ruchu olimpijskim*. W: J. Lipiec [red.], *Logos i etos polskiego olimpizmu*, Kraków: 341-347.

¹⁶ T. Maszczak (2015), *Wychowanie przez rozwój: edukacja, olimpizm, edukacja inkluzyjna, zdrowie*, Warszawa: 77-163.

Aktualnie w działalność Olimpiad Specjalnych na świecie zaangażowanych jest ponad 750 tysięcy wolontariuszy, a w każdym roku odbywa się około 30 tysięcy imprez sportowych, niezwykle ważnych dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, które poprzez udział w programach treningów i zawodach sportowych mobilizują się do pełnego wykorzystania swojego potencjału fizycznego i intelektualnego i doświadczania tą drogą prestiżu społecznego.